

O sprawności naszej poznańskiej Milicji pisaliśmy już wielokrotnie. Przekonał się o tym również w środę wieczorem — znany poznański fotografik **Władysław Rutkowski**. Kiedy opuszczał zebranie PTE przy ul. Łudgardy, z przerażeniem stwierdził brak samochodu. Natychmiast o wypadku powiadomił MO. Poszły w ruch radiotelefony Milicyjne radiowozy rozpoczęły „przeczesywanie” miasta, zakończyło się pełnym sukcesem. W ciągu 20 minut — od chwili zgłoszenia kradzieży — samochód został odebrany złodziejom na Jeźcach przy ul. Kościelnej (za).

Zatwierdzono projekt budowy nowoczesnej odlewni w Śremie

Ważne uchwały na posiedzeniu KERM

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na posiedzeniu w dniu 18 listopada rozpatrzył przedstawioną przez Ministra Komunikacji informację o bieżącej sytuacji przewozowej na kolejach normalnotorowych w szczególności w świetle wciąż niedostatecznej ilości wagonów krytych i powziął decyzje mające na celu doraźne usprawnienie transportów kolejowych, przede wszystkim artykułów rolnych oraz dalsze przyspieszenie prac wyładunkowych.

Ustalono jednocześnie, że Minister Komunikacji przedstawi projekt aktu normatywnego ustalającego środki niezbędne dla zapewnienia sprawnego wykonywania rosnących zadań przewozowych w roku 1965.

Powzięta przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwała o zatwierdzeniu wstępnego projektu kooperacyjnej budowy odlewni żeliwa w Śremie przewiduje wybudowanie nowoczesnego zakładu wyposażonego w urządze-

nia dla produkcji odlewów ciężkich, średnich i drobnych oraz ich obróbki.

W celu usprawnienia zarządzania wykonawstwem budowlanym na obszarze woj. warszawskiego powzięto uchwałę o utworzeniu Mazowieckiego Zjednoczenia Budownictwa. Zadaniem Zjednoczenia jest m. in. przeprowadzenie koncentracji, rejonizacji i specjalizacji przedsiębiorstw, z równoczesnym zmniejszeniem ich ilości i zwiększeniem jednostkowych mocy produkcyjnych.

Na wniosek Polskiej Akademii Nauk — KERM wyraził zgodę na przekształcenie Zakładu Syntezy Organicznej Polskiej Akademii Nauk w Instytut Chemii Organicznej.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów ustalił zasady tworzenia funduszu zakładowego w przedsiębiorstwach przemysłowych, wchodzących w skład Zjednoczenia Przemysłu Budowy Maszyn Ciężkich oraz w przedsiębiorstwach wykonawstwa inwestycyjnego i geologicznego.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwalił rozszerzenie możliwości nabywania na raty przez rzemieślników i chałupników niektórych maszyn i urządzeń, pozwalających na usprawnienie i unowocześnienie wykonywanej przez nich produkcji.

Na wniosek Ministra Finansów KERM powziął uchwałę, która nowelizując uchwałę z dnia 5 marca 1952 r. o podatku dochodowym od spółdzielczości, ustala dla nowo organizowanych spółdzielni zrzeszonych w Centralnym Związku Rzemieślniczych Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu elastyczne stawki opodatkowania, które pozwolą na ekonomiczne wzmocnienie spółdzielni i rozwój ich działalności. (PAP)

Wstrząsająca eksmisja

Średniowiecze wróciło do Francji

Francuska opinia publiczna jest wstrząśnięta niesłychaną eksmisją, jakiej ofiarą padła we wsi Rechefort-Sur-Loire w departamencie Maine-et-Loire matka siedmiorga dzieci, mająca za sobą straszliwe przeżycia z okresu deportacji do Niemiec w czasie wojny.

Optymizm specjalistów medycyny kosmicznej

Przeszkody, jakie napotyka człowiek w opanowywaniu Kosmosu, a zwłaszcza problemy biologiczne, dadzą się przezwyciężyć. Takiego zdania są trzej radzieccy specjaliści od zagadnień medycyny kosmicznej, którzy przebywają obecnie w San Antonio w Teksasie jako uczestnicy III Międzynarodowego Sympozjum poświęconego sprawom biologii i medycyny, związanym z astronautyką i badaniami kosmicznymi. (PAP)

Nagrody III Festiwalu Sztuk Rosyjskich i Radzieckich

W środę, w Teatrze im. St. Wyspiańskiego w Katowicach odbyła się uroczystość zakończenia III Ogólnopolskiego Festiwalu Sztuk Rosyjskich i Radzieckich.

Nagrody zespołowe otrzymały: Teatr Powszechny z Warszawy za najlepszy spektakl festiwalu — „Zbrodni i kara” Dostojewskiego, Teatr im. Słowackiego z Krakowa — za wybitną, odkrywczą inscenizację klasyki rosyjskiej — „Lasu” Ostrowskiego, oraz Bałtycki Teatr Dramatyczny z Koszalina — za realizację współczesnej sztuki radzieckiej „Sumienie” Pawłowej i Tokariewa.

Pierwsze nagrody indywidualne w dziedzinie reżyserii przyznano: Adamowi Hanuszkiewiczowi za inscenizację „Zbrodni i kary” oraz Władysławowi Krzemieńskiemu za reżyserię „Lasu” Ostrowskiego. Nagrody drugie — Marii Wiercińskiej za reżyserię „Wasy Złeznowej” Gorkiego w Teatrze im. Jaracza w Łodzi i Lidii Zamkow-Słomczyńskiej za reżyserię inscenizacji „Cichego Donu” wg. Szolochowa w Teatrze Starym w Krakowie.

Laureatami pierwszych nagród w dziedzinie scenografii zostali: Lidia Minticz i Jerzy Skarżyński za scenografię „Cichego Donu” oraz Krzysztof Pankiewicz za scenografię „Zbrodni i kary”. Druga nagroda przypadła w udziale Kazimierzowi Wiśniakowi za scenografię „Lasu” Ostrowskiego.

W dziedzinie muzyki i nagrodę uzyskał Lucjan Kaszycki za ilustrację muzyczną do „Cichego Donu”. W dziedzinie gry aktorskiej pierwsze nagrody przyznano: A. Hanuszkiewiczowi za rolę Raskolnikowa w „Zbrodni i kary”, Zofii Kucównie za rolę Soni w tej samej sztuce, Kazimierzowi Opalińskiemu z Teatru Narodowego w Warszawie za rolę Łuki w „Na dnie” Gorkiego oraz Wiktorowi Sadeckiemu za rolę Nieszczęśliwca w „Lesie” Ostrowskiego.

Drugie nagrody otrzymali: Marian Cebulski za rolę Nieszczęśliwca w „Lesie”, Jolanta Hanisz za rolę Darii w „Cichym Donie”, Eliasz Kuziemski za rolę Lenina w „Kremlońskich kurantach” Pogodina, wystawionych przez Teatr im. Wyspiańskiego w Katowicach, Lech Madaliński za

rolę aktora w „Na dnie”, Ewa Mirowska za rolę Natalii w „Wassie Złeznowej”, Barbara Rachwańska za rolę Wasiłisy w „Na dnie” oraz Marian Wyrzykowski za rolę barona w tej samej sztuce.

Nagrodę „Trybuny Robotniczej” za rolę Lenina w sztuce „Człowiek z karabinem” Pogodina, wystawionej przez Teatr Polski z Poznania uzyskał Zdzisław Wardejn, a nagrodę Zarządu Głównego SPATiF w Warszawie dla najlepszego aktora młodego pokolenia przyznano Krystynie Mikołajewskiej za rolę Wiery w „Przyciągnięciu ziemskim” Stawskiego (przedstawienie Teatru im. Bogusławskiego z Kalisza). (PAP)

Taylor jedzie na konsultacje

Departament Stanu USA ogłosił w środę, że ambasador amerykański w Sajgonie gen. Taylor przybędzie 27 bm. do Waszyngtonu na konsultację z prezydentem Johnsonem.

Taylor ma również konferować z sekretarzem stanu Ruskim i ministrem obrony McNamara.

Agencja Associated Press przypomina w związku z tym doniesienia prasowe, iż rząd USA analizuje obecnie swą politykę w Południowym Wietnamie. Przewiduje się — dodaje agencja — że analiza ta ustali, czy USA powinny wzmocnić swe wysiłki w Południowym Wietnamie, czy też mają rozszerzyć wojnę na Wietnam Północny. (PAP)

Dziennik „Prawda” o listopadowym Plenum KC KPZR

Dziennik „Prawda” zamieszcza pt. „Wierność wobec leninowskich zasad organizacyjnych” artykuł na temat uchwały listopadowego Plenum KC KPZR w sprawie połączenia w obwodach i krajach — przemysłowych i rolniczych organizacji partyjnych.

Dziennik podkreśla, że analogiczne kroki będą podjęte w celu ponownego połączenia organów radzieckich.

Uchwały Plenum KC KPZR — stwierdza m. in. „Prawda” — są podyktowane przez życie i przez interesy budownictwa komunistycznego. Twórcze poszukiwania nowych, lepszych form organizacyjnych nie mają nic wspólnego z nie kończącymi się reorganizacjami.

Jeśli wymaga tego obiektywna konieczność, partia usprawnia pracę organizacyjną. Ale zmiana ustalonych form i metod pracy musi być podyktowana przez względy polityczne i gospodarcze — przez praktyczną celowość. W wypadkach gdy naukowe podejście do sprawy jest zastępowane przez subiektywizm, przez projektowanie i arbitralne i zbyt pochopne decyzje — błędy i niepowodzenia są nieuniknione.

Życie — jak zaznacza „Prawda” — nie potwierdziło celowości dokonanej przed dwoma laty przebudowy organizacji partyjnych według tzw. zasady produkcyjnej. Zmieniona została przy tej przebudowie ustaloną w statucie KPZR zasada organizacyjnej struktury partii oparta na podstawie terytorialno-produkcyjnej.

„Prawda” stwierdza, że podział organizacji partyjnych na przemysłowe i rolnicze, wywołał wiele trudności i komplikacji.

Spotkanie w Moskwie

Podano oficjalnie do wiadomości, że w dniach 11—17 listopada br. przywódcy radzieccy odbyli szereg spotkań w Moskwie z członkami partyjno-rządowej delegacji Republiki Kuby, którzy przybyli do ZSRR na uroczystości 47 rocznicy Rewolucji Październikowej.

W toku rozmów, które toczyły się w atmosferze przyjaźni i serdeczności, przedyskutowano sprawy dotyczące dalszego rozwoju stosunków między oboma partiami oraz zagadnienie wszechstronnej współpracy między ZSRR a Kubą, jak również niektóre inne problemy będące przedmiotem obopólnego zainteresowania.

Ze strony radzieckiej w rozmowach wzięli udział: L. Breżniew, A. Kosygin, A. Mikołaj i inni, a ze strony kubańskiej przewodniczący delegacji, major Ernesto Guevara i członkowie delegacji. (PAP)

Stwierdzając, że październikowe Plenum KC KPZR było ważnym etapem na drodze realizacji uchwały XX Zjazdu Partii, dziennik podkreśla, że uchwały tego Plenum są nowym świadectwem troski Komitetu Centralnego o ścisłe przestrzeganie leninowskich norm życia partyjnego oraz zasady kolegiałnego kierownictwa. (PAP)

Rząd brytyjski przeciwko rasizmowi

Rząd brytyjski dokonał ostatecznie dwóch nowych posunięć, stanowiących realizację przedwyborczych zapowiedzi Labour Party.

Jednym z nich było nałożenie embargo na dostawy broni do Republiki Południowoafrykańskiej drugim zaś — zapowiedź ministra spraw wewnętrznych w Izbie Gmin, że w możliwie niedługim czasie wniesiona zostanie ustawa zakazująca jakiegokolwiek dyskryminacji rasowej w miejscach publicznych. (PAP)

Bomba lotnicza

na Marszałkowskiej

Dwóch chłopców zginęło od niewypału

Groźne chwile przeżyli w środę rano robotnicy pracujący przy budowie wysokościowca u zbiegu ul. Świętokrzyskiej i Marszałkowskiej na ścianie wschodniej w Warszawie. Operator koparki pracującej przy wykopie pod fundamenty usłyszał silne zgrzytnięcie i oto żeby koparki wydobyły potężną bombę lotniczą.

Jak stwierdzili saperzy z warszawskiej grupy rozminowań była to 500-kilogramowa bomba lotnicza, przy czym zapalnik jej był nienaruszony i groził wybuchem. Groźny niewypał usunęli saperzy.

Znowu wydarzył się tragiczny w skutkach wypadek, spowodowany lekkomyślnością. Dwaj chłopcy ze wsi Bojanów w pow. Nisko — 11-letni Władysław Marat i 9-letni Ryszard Pistor pasąc krowy w okolicznym lesie znaleźli pocisk artyleryjski z czasów ostatniej wojny. Po włożeniu do ogniska pocisk eksplodował. Chłopcy ponieśli śmierć na miejscu. (PAP)

Kto go widział?

2. VII. 1964 r. wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił Włodzisław JANKOWSKI, syn Franciszka i Agnieszki, urodzony 14. VII. 1936 r., zamieszkały w Morasku powiat Poznań.



Rysopis: wzrost 175 cm, dobre zbudowany, włosy ciemno blond, twarz pełna, kości policzkowe zaznaczone, nos tępy — lekko wklęsły, brwi ciemne, oczy niebieskie, usta szerokie, wargi grube.

Opis ubioru: bluza typu milicyjnego bez pagonów, spodnie brązowe, koszula granatowa, podkoszulka biała trykotowa, trzewiki gumowe sznurowane.

Zaginiony cierpi na chorobę psychiczną, ponieważ sam się nie godzi może być zarośnięty. Posiada ciężką wymowę, dość wyraźnie wymawia słowa „JANEK” i „MORASKO”.

Osoby, które znają miejsce pobytu zaginionego proszą się o zgłoszenie w KP MO Poznań, ul. Wyspiańskiego 7 telefon 621-07, względnie w najbliższej jednostce MO.

Przeciwko znowu Waszyngton — Bonn

„Nie jest tajemnicą — czytamy w oświadczeniu agencji TASS — że większość rządów, jawnie potępia lub z niepokojem odnosi się do planów utworzenia wielostronnych sił nuklearnych NATO. Do ich zrealizowania dążą faktycznie jedynie USA i NRF, przy czym usiłują one swe zamysły przedstawić jako ogólnonatowskie”.

Przed wszystkim stanowczo odrzuca amerykański projekt Francja, dla której wielostronne siły w każdym wariancie oznaczałyby koniec ambicyjnych planów utworzenia „zjednoczonej Europy” z V republiką na czele. Premier Pompidou oświadczył niedawno, że projektowane wielostronne siły „w tej lub innej formie skierowane są przeciwko Francji”.

Plan Waszyngtonu nie znalazł oczekiwanego poparcia ze strony Londynu. Rząd laburzystowski znalazł się w kłopotliwej sytuacji. Z jednej strony premier Wilson — związany przedwyborczymi zapowiedziami nie popiera planu projektów Waszyngtonu — uważa go za niepotrzebny z punktu widzenia wojskowego, gdy chodzi o flotę niebezpieczny ze względu na planowany udział w wielostronnych siłach zachodnich Niemiec. Z drugiej strony ci sami przywódcy Partii Pracy obawiają się, że mogą się znaleźć za burtą jądrowej floty NATO w przypadku, gdyby Waszyngton chciał pominąć Anglię.

Dlatego w czasie niedawnych rozmów w Waszyngtonie angielski minister spraw zagranicznych Gordon Walker nalegał na odrzucenie do przyszłego roku decyzji o powołaniu wielostronnych sił nuklearnych. Według prasy angielskiej USA miały się jakoby przychy-

lić do stanowiska Anglii. Minister Gordon Walker oświadczył, że ma własny plan i przedstawi go wkrótce w szczegółach Waszyngtonowi i Bonn.

Projekt amerykański wzbudził duże zaniepokojenie także wśród innych uczestników NATO w Belgii i Holandii. Bruksela i Haga zwróciły się do Waszyngtonu o wyjaśnienie. Do stolicy USA udał się holenderski minister spraw zagranicznych J. Louis. W ślad za nim wyjechał belgijski minister spraw zagranicznych P. Spaak.

Sądząc z głosów prasy holenderskiej i belgijskiej, wyjaśnienia sekretarza stanu USA Rusk nie zadowoliły w pełni i nie uspokoiły opinii publicznej. W wywiadzie prasowym holenderski minister spraw zagranicznych oświadczył, że „kraj jego do końca bieżącego roku nie weźmie na siebie żadnych zobowiązań w stosunku do projektowanych wielostronnych sił nuklearnych”.

Niemniej chłodno przyjął naciski Waszyngtonu minister spraw zagranicznych Belgii Spaak. Na konferencji prasowej oświadczył, że Belgia zajmuje odrębne stanowisko w sprawie projektowanej nuklearnej floty NATO i kraj jego zastrzega sobie ostateczną decyzję czy ma brać udział w wielostronnych siłach nuklearnych czy też się od nich uchylić.

Wypowiedzi te dowodzą, że wśród uczestników NATO zmowa Waszyngtonu z Bonn budzi poważny niepokój.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

Chile znów w obliczu wyborów

Po niedługim okresie ciszy datującym się od wyborów prezydenckich w dniu 4 września br., w Chile znów rozpoczyna się zacięta walka polityczna. W kraju tym trwają już bowiem przygotowania do wyborów parlamentarnych, które powinny się odbyć na początku marca przyszłego roku.

Partia Chrześcijańsko-Demokratyczna, która odniosła zwycięstwo w wyborach prezydenckich, stawia sobie obecnie za główny cel polityczny zdobycie większości w Kongresie Narodowym.

Głównym konkurentem chadecji w wyborach będzie Front Akcji Ludowej, występujący z programem radykalnych reform. Partie: Komunistyczna, Socjalistyczna, Narodowo-Demokratyczna i inne ugrupowania postępowe wchodzące w skład frontu, zawarły między sobą porozumienie przedwyborcze, które powinno zapewnić koalicji w Izbie Deputowanych nie mniej niż 50 miejsc (obecnie w skład Izby wchodzi 35 deputowanych reprezentujących partie Frontu Akcji Ludowej). (PAP)

Jedyny inwestor

Jeden wykonawca i jeden inwestor dla całego budownictwa warszawskiego — takie jest podstawowe założenie uchwały, podjętej przez Prezydium Stołecznej Rady Narodowej. Zgodnie z uchwałą, nadzór nad całością budownictwa mieszkaniowego w Warszawie podporządkowany został Stołecznemu Zarządowi Rozbudowy Miasta.

Uchwała Prezydium St. RN oznacza w praktyce zrównanie wszystkich rodzajów budownictwa w stolicy pod względem wyposażenia, lokalizacji i kosztów budowy. (PAP)

Katastrofa w Brukseli

Trzy osoby zostały zabite, a 45 odniosło rany na skutek eksplozji, która wydarzyła się w środę rano w fabryce farby drukarskiej na jednym z przemysłowych przedmieści Brukseli.

Na skutek eksplozji, której przyczyną nie są chwilowo znane, uszkodzona została sąsiednia szkoła i pewna liczba budynków mieszkalnych.

Rozgłoszona brukselska rzuciła apel do wszystkich niepełniących służby strażaków, aby natychmiast pospieszyli z pomocą. Ewakuowano 500 dzieci z sąsiedniej szkoły, która poważnie ucierpiała od wybuchu. Policja i władze sądowe prowadzą śledztwo w sprawie przyczyn katastrofy. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

SAMOCHOŁ I 134 PREMIE —
CZEKAJĄ NA CIEBIE —
„KOZIOŁKACH”.

K7152



Bezinteresownie

Komitet Blokowy nr 18 przy ul. Traugutta 31 to jeden z tych, które potrafiły zaskarbić sobie zaufanie mieszkańców. Osiągnięto to dzięki rzetelnej pracy społecznej oraz szczeremu zainteresowaniu się sprawami lokatorów.

Przewodniczącym tego komitetu jest Franciszek Lewandowski, długoletni pracownik HCP. W tym też roku przypada 16 rok jego działalności w KB.

Działalność KB nr 18 charakteryzują cztery kierunki. Wiele czasu poświęca się tu na łagodzenie sporów między

lokatorami. Niemalże usługi na tym polu oddaje m. in. członek KB Stefan Frąckowiak. Tylko w tym roku zgłoszono blisko 500 spraw, z których 155 przypada na skargi i zażalenia mieszkańców. W większości przypadków poważnych udało się pogodzić. Również wiele miejsc poświęca się sprawom drobnych remontów domów mieszkalnych. Do tego KB należy 97 budynków, a większość to domy stare. Do tej pory w każdym budynku przeprowadzono już drobną naprawę na koszt lokatorów, lub we własnym zakresie. Tymi sprawami na co dzień zajmuje się zastępca przewodniczącego, Władysław Pawlak.

Trzeci kierunek działania to otaczanie opieką ludzi starych i chorych. Opiekunką społeczną przy Komitecie jest Barbara Małyszczuk, długoletnia działaczka w komitetach blokowych. Od stycznia br. przeprowadziła ona ponad 210 wywiadów. Stała zaś opieką otacza przeszło 30 osób. Ponadto często z własnej woli odwiedza tych wszystkich, którzy bądź z uwagi na chorobę lub wiek oczekują słów pociechy. Nie mniejszą wagę przykłada zarząd do czynów społecznych, zwłaszcza dotyczących porządkowania terenów przydomowych. W tym roku wykonano sporo nowych zieleńców, trawników, a także place zabaw.

Na zdjęciu w środku — B. Małyszczuk, po prawej — F. Lewandowski i po lewej — S. Frąckowiak

Fot. — K. Przychodźki



„Piwniczenie”

Podczas długich, jesiennych wieczorów, w niektórych domach na Wildzie spotkać można młodych ludzi śpiewnie przemokniętych do... piwnic. Poszliśmy śladem jednej z takich grup. W domu przy ul. Madalińskiego 4, po krętych schodach i mocno zginając głowy, trafiliśmy do „Mekki” okolicznej młodzieży. Okazała się nią przyjemnie — jak na możliwości — urządzona świetlica. Powstała — rzecz można — z niczego. Wyposażona jest wprawdzie skromnie, ale to nie przeszkadza w organizowaniu dobrej rozrywki. O to przecież chodziło organizatorom świetlic blokowych, tak bowiem brzmi ich oficjalna nazwa. Na Madalińskiego remontu i przystosowania starego pomieszczenia dokonała sama młodzież. Jedynie stoliki, radio, adapter i kilka innych przedmiotów ufundowało Prezydium DRN.

Starszy z Komitetu Blokowego, z jego przewodniczącym Józefem Nawrotem na czele, bardzo są zadowolony z przyjętej przez młodzież formy spędzania wieczorów. Bo przecież czytanie gazet, dyskusje i inne ciekawe zajęcia, rozszerzające horyzonty myślowe młodych, są o wiele pożyteczniejsze niż wystawianie na ulicach.

Zajęciami w świetlicy kieruje samorząd młodzieżowy, któremu przewodniczy pracownik HCP — Ryszard Jankowski. Młodzi — jak przystało ich wiekowi — mają wiele zapasu i ciekawych pomysłów. Tak np. na Dzień Kobiet chłopcy przygotowali niespodziankę koleżankom. Za składkowe pieniądze kupili kawę, ciastka i kwiaty, którymi obdarowali dziewczęta. A ponieważ lubią czytać, również w podobny sposób zorganizowali własną bibliotekę. Po prostu każdy przyniósł z domu jakąś książkę.

W godzinach popołudniowych w świetlicy bawią się najmłodsi. Warunkiem uczestnictwa w zabawie jest jednak okazanie karteczki z zaznaczeniem rodziców, że odrobili już lekcje. Tej zasady w świetlicy trwają się przestrzega. Zajęcia świetlicowe tak chętnie wśród młodzieży, że dzisiaj jest już ona za ciasna. Samorząd postarał się więc w Prezydium DRN o przydział sąsiedniego pomieszczenia. Niebawem — znów czynem społecznym — młodzież rozpocznie remont.

„Piwniczenie” z Wildy dowiedli, że umieją zorganizować dobrą i taną rozrywkę.

Poznaniacy dobrze znają te dzielnice. Według statystycznych obliczeń tutaj właśnie znajduje pracę co trzeci mieszkaniec miasta. Jest to zasługa licznych zakładów z potencjałem przemysłowym Poznania „Cegielskim” na czele. Ale „cegielszczyzna” nie stanowi jedynej, wielkiej grupy pracowniczego dzielnicy. Chyba niemiernie licznie reprezentowani są bowiem na Wildzie transportowcy, gdyż mieszczą się tam wszystkie niemal jednostki PKP i PKS. Warto zaznaczyć, że Wilda zajmuje najmniejszą powierzchnię spośród wszystkich dzielnic Poznania. Wynosi ona 1.498 hektarów z czego 61 hektarów stanowią grunty użytkowe. W 2486 budynkach zamieszkuje 77 000 ludzi. Najładniejszym, nowym osiedlem mieszkaniowym jest Dębica, gdzie zamieszkuje obecnie 12 000 ludzi. Jako ciekawostkę można podać, że w rejonie otaczonym ulicami Niedziałkowskiego, Dolną Wilda, Traugutta i Robocza, na obszarze zaledwie 120 hektarów mieszka większość, bo aż 55 000 ludności dzielnicy.

Na Wildzie panuje atmosfera sprzyjająca podejmowaniu inicjatyw społecznych. Ludziom, którzy bezinteresownie starają się rozwijać swoją dzielnicę pomagają KD PZPR i Prezydium DRN. Dzisiaj mamy okazję zapoznać się bliżej z niektórymi ciekawymi inicjatywami mieszkańców Wildy.

bez inicjatywy ani rusz!

Energia wyzwolona działaniem

Kiedy mówimy o społecznych przedsięwzięciach przeważnie mamy na myśli bezinteresowną pracę ludzi w komitetach blokowych, świetlicach, organizacjach społecznych, przy budowie dróg, ulic itp. Rzadziej kojarzymy inicjatywę społeczną z konkretną produkcją. Niejednemu może się wydawać, że przecież w tej dziedzinie o powodzeniu decydują technologia, surowiec, narzędzia, umiejętności ludzi.

A przecież w każdym prawie zakładzie mamy przykłady rozwiązywania trudnych problemów produkcyjnych właśnie dzięki niezaplanowanej inicjatywie.

Już z ulicy dostrzec można zmiany jakie zachodzą w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego, drugim co do wielkości po HCP, przedsiębiorstwie Wildy.

Gospodarze nie ukrywają przed reporterem rozgardiaszu. Ba, nawet specjalnie od tego tematu zaczynają rozmowę. Sytuacja jest nieco skomplikowana. W ZNTK przeprowadza się bowiem dwie doniosłe zmiany.

Po pierwsze: Zakłady przestają się z remontów parowozów na naprawy lokomotyw spalinowych, co nawet laikowi sugeruje, że są to dość odmiennie dla załogi zadania produkcyjne.

Po drugie: w Zakładach trwa przebudowa. Jednocześnie z normalnym tokiem produkcji, wznosi się nowe hale, dokonuje rozbiorów starych pomieszczeń i błyskawicznie przeprowadza się w budynku do budynku. I właśnie w tym trudnym okresie załoga ZNTK zdobyła się na nie lada wyczyn. Za najlepsze wyniki produkcyjne w I półroczu br. uzyskała Sztafeta mistrza Komunikacji i Zarządu Głównego ZZK. Na sukces ten wpłynęło przede wszystkim rytmiczne wykonywanie zadań produkcyjnych. Jest to wielka zasługa właśnie społecznej inicjatywy, pomysłowości i ofiarności pracowników. Przykładem może być chociażby sprawa magazynu. Budowlani zawiązali kierownictwo ZNTK, że zakończyli pracę przy nowym obiekcie przeznaczonym na magazyn. Aby nie dopuścić do zakłóceń w pracy poszczególnych wydziałów, trzeba było szybko przenieść tysiące części ze starego budynku do nowego. Konferencja Samorządu Robotniczego zwróciła się z apelem o pomoc do całej załogi.

W 1961 r. wartość czynów wyniosła 1,5 mln. zł. Rok 1962, dzięki większej mobilizacji społeczeństwa przez komitety blokowe wartość prac społecznych przekroczyła 4,7 mln. zł.

Rok 1963 charakteryzuje się włączeniem do realizacji czynów społecznych zakładów pracy i szkół. Wykonano prace już za 15.235.000 zł.

W 1964 r. mieszkańcy Wildy, dla uczczenia 20-lecia Polski Ludowej i IV Zjazdu partii postanowili wykonać prace społeczne za 20 mln. zł. Dotychczas wszystko wskazuje, że zobowiązanie to będzie wykonane.

Odpowiedź była natychmiastowa. Wszyscy pracownicy zobowiązali się przepracować po 3 godziny przy magazynowej przeprowadce. Pozwoliło to nie tylko uniknąć zakłóceń w produkcji, ale przyspieszyło także rozpoczęcie nowej inwestycji wznoszonej na terenie stałego magazynu.

Inicjatywami bardziej skomplikowanymi dla niewtajemniczonych poszczycić się mogą pracownicy Działu Głównego Technologa. Opracowali oni m. in. własne metody formowania panelek do silników spalinowych oraz obróbki komor wstępnej spalania i pierścieni tłokowych. Zaprojektowane i wykonane w ZNTK okazały się tak dobre, że zainteresowali się nimi nawet zagraniczni fachowcy.

Mając na głowie własne kłopoty, pracownicy ZNTK nie szczędzą społecznej pracy dla dzielnicy i całego Poznania. Często spotkać ich możemy przy budowie parku na Łęgach Dębińskich lub na Cykadeli.

Z ZNTK niedaleka droga do Oddziału Osobowego PKS. Wspólnym mianownikiem jest nie tylko praca w dziedzinie transportu, ale także społeczne działania wyzwalające u ludzi dodatkową energię, tak przydatną w produkcji. Wprawdzie zadania PKS polegają głównie na sprawnym przewożeniu pasażerów, ale mylili się ten, kto sądziłby, że nie ma w tym zakładzie skomplikowanych problemów technicznych. Do najistotniejszych należą tu remonty autobusów. Nad pytaniem: co robić, by przedłużyć żywotność silników często zastanawiali się Józef Dutkiewicz, Stanisław

Grześkowiak i Zdzisław Leiber. Po żmudnych obliczeniach i próbach znaleźli wreszcie odpowiedź na dręczące ich pytanie. Zaprojektowane przez ten zespół nowe pierścienie, okazały się tym czego szukali. Założone w kilku silnikach, pozwoliły na ograniczenie remontów kapitalnych. Stanisław Borowczak zgłaszając wniosek o zastąpienie w silnikach „Leylandów” tarcz fosforo-brązowych stalowymi „uzdrowił” wiele motorów i przyczynił się do wyeliminowania importu tych części.

A teraz kilka słów o wy-czynie, który wzbudził podziw wielu fachowców z autobusowej branży. Na imię mu „Sorento”. Tak bowiem ochrzczili „pekaściacy” nowy autobus „Leyland”... wyprodukowany przez Brygadę Prac Socjalistycznej Józefa Dutkiewicza. Świadomie użyliśmy tu słowa „wyprodukowany”, aczkolwiek wiadomo powszechnie, że w odniesieniu do tej marki, robi to firma angielska. Ale jak inaczej wiernie określić to, co uczyniono ze starego, przeznaczonego na złom grata?

Było tak: od Przedsiębiorstwa Przewozów Międzynarodowych PKS w Warszawie odkupiono wrak autobusu kursującego kiedyś na trasie do Włoch (stad „Sorento”). Brygada Dutkiewicza podjęła się remontu. Kiedy skończyli robotę i autobus wyjechał pierwszy raz z hali, zdumienie ogarnęło wszystkich pracowników. Obecnie „Sorento” jest najładniejszym autobusem poznańskiego PKS-u i znów jeździ na liniach międzynarodowych. Można więc powiedzieć, że inicjatywa społeczna potrafi wydobyc z złomu złoty nawet ze złomu. I to jest chyba najcenniejsze.

„Uśmiech dla dziecka”

Niewyczerpane są pomysły mieszkańców Wildy w przejawianiu coraz to nowych inicjatyw. Ostatnio np. kierownik klubu „Łowiczanka” Czesław Michałak rzucił hasło zbiórki starych, popisanych zabawek. Hasło to podchwycili: Rada Zakładowa PKS Oddział II i Dyrekcja Szkoły Przyzakładowej. Zbiórka zainteresowała nie tylko klub, który należy do PKS Oddział II oraz uczniów szkoły. Rezultaty przeszły oczekiwania inicjatorów. Ze wstępnych obliczeń wynika, że wartość zebranych zabawek, po ich wyremontowaniu i odmalowaniu, przekroczy 10 000 zł. Reperacja i odnowienie zabawek zajęli się w czynie społecznym uczniowie Szkoły Przyzakładowej.

C. Michałak opracował — także w czynie społecznym — model konia na biegunach. Na jego podstawie uczniowie wspomnianej szkoły wykonują z odpadów wiele takich zabawek.

Naprawione zabawki, jak również i nowe konie na biegunach otrzymują dzieci najbardziej potrzebujące na imprezach noworocznych.

Takim samym hasłem — „Uśmiech dla dziecka” — można by nazwać inicjatywę mieszkańców

domów przy ul. Czajczej, należących do Poznańskiego Spółdzielni Mieszkaniowej. Już w czerwcu wyłonił się projekt utworzenia koła TPD, które miało zająć się powstaniem ogniska przedszkolnego. Na czele Koła stanęła jedna z matek — EWA SEMADENI i ona też przejawiała i nadal przejawia najwięcej aktywności.

Lokalu uczyciła Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa w swoim klubie przy ul. Czajczej. Do społecznego ogniska, które czynne jest od 20 października br. uczęszcza około 30 dzieci i wszystkie koszty związane z utrzymaniem placówki pokrywają rodzice. Miesięczna opłata za 4 godzinny pobyt dziecka wynosi 37 zł. Nie jest to duża suma i dlatego zgłasza się coraz więcej chętnych.

Za zebrane pieniądze od rodziców koło opłaca wychowawczynię, kupuje potrzebne materiały, jak papier do wycinanki itp. Na otwarcie ogniska matki przyniosły zresztą sporo zabawek, tak, że dzieci mają się czym bawić.

Koło TPD, a także wszystkie matki, w miarę potrzeby, pomagają wychowawczyni MARII TYRZYK. Np. pełnią one dyżury, jeśli dzie-



ci wyruszają na przechadzkę, interesują się samą działalnością ogniska. Z tym społecznym ogniskiem nikt (żadna instytucja) nie ma kłopotu, bo wszystkie rozstrzygane jest przez same matki. Placówka ta ułatwia życie matkom — również niepracującym, a ponadto ma aspekty wychowawcze. Te zalety podkreśliła m. in. p. Lidia Krawczyńska. Od chwili kiedy jej 4 i pół letni synek Tomek uczęszcza do ogniska, więcej czasu może poświęcać półtoroletniej Wandzi i zajęciom gospodarskim. Na Tomka zresztą doskonale wpływa pobyt wśród dzieci.

Stronę opracowali: MIROSŁAW IDZIÓREK ANNA SIEKIEŃSKA

Podwójne korzyści

dzieci. Czasem świetlica zamieniała się w klasę, Ulka i jej koleżanki pomagały bowiem w odrabianiu lekcji.

Wśród szesnastoletnich opiekunek świetlic znalazł się jedyny uczeń Jan Turowski. Z uwagi na jego zainteresowania harcerstwem, w zajęciach placówki przy ul. Kosińskiego 11 (KB nr 12), dominowały formy pracy harcerskiej. Nie obyło się nawet bez wycieczki na Łęgi Dębińskie.

Najchętniej dzieci przychodzą na wyświecanie bajek. Chętnie też na podstawie opłakanych baśni same snują opowiadania.

Rozpoczęła w ub. roku szkolnym praca z dziećmi przez uczennice klas czwartych, prowadzona jest w tym roku przez obecne uczennice tych klas. Pięcioklasistki, przygotowujące się do matury musiały zrezygnować z dodatkowych zajęć. Następnie ich z równym jednak zapałem kontynuują rozpoczęte dzieło. Uczennice, m. in. Mariola Brychcy, Jadwiga Wilczyńska i Antonina Kwiatkowska, z ołowami pełnymi nowych pomysłów objęły patronat nad świetlicami. W placówkach tych znów gwaro. Dzieci malują, rysują, szyją, czytają, oglądają bajki. W szukaniu coraz to bardziej atrak-

Myśl rzucił kilka miesięcy temu Jerzy Goździk — sekretarz Prezydium DRN Wilda — a podchwycił ją Władysław Król — dyrektor Liceum, Pedagogiczne przy ul. Różanej. Zorganizowano spotkanie z gronem nauczycielskim, na którym omówiono plan działania. Tak właśnie uczennice Liceum rozpoczęły swoją współpracę z wildeckimi świetlicami blokowymi.

Dziewczęta, jako przyszłe nauczycielki i krzewicielki oświaty wśród dzieci zabrały się z entuzjazmem do społecznej pracy w świetlicach. Obecnie, po kilkumiesięcznej praktyce mówią o niej również z zapałem.

Rozmowa z tymi, które w zeszłym roku szkolnym poświęciły sporo wolnego czasu świetlicom blokowym oraz konfesyjnymi te prace od listopada br. potwierdziła, że podjęcie takiej inicjatywy przyniosło wiele pożytku. Uczennice pod opieką nauczycieli, wykazały sporo własnej inwencji. Ożywiły życie świetlicowe, a co najważniejsze potrafiły zaskarbić sobie sympatie licznie przebywających w tych placówkach — dzieci.

Urszula Bzylowska, obecnie uczennica klasy V b, która w ub. roku szkolnym zajmowała się świetlicą przy ul. Limbowej, należąca do KB nr 28, prowadziła rozmaite zajęcia z dziećmi, m. in. modelowanie w glinie, szycie dla lalek, rysunki. W pierwszych trzech dniach tygodnia w świetlicy gromadziły się dzieci do lat 14, a w następnych także mło-

Dowody serca

O Komornikach mówi się, że leżą za Poznaniem, albo pod Stęszewem. Oglądając jednak liczne szeregi zgrzebnych domów, jedno i drugo zdinnych ciągnących się długim szeregiem tuż przy szosie wiodącej do Komornik, trzeba stwierdzić, że trafniejsze jest pierwsze określenie.

Wśród znaczących zabudowań Komornik znajduje się nowa szkoła, wybudowana w czynie społecznym i oddana do użytku w 1960 roku. Tuż przy niej stoi stara szkoła (mała, jak ją nazywają), a za nią wesoło błyszczący w jesiennej szarudzie jasno-zielony pawilon mieszkalny. Jest jeszcze nie zamieszkały. 21 listopada — w Dzień Nauczyciela została uroczystie wręczona klucze do tego typowego domu. Znajdują się tam dwa mieszkania 2 pokojowe z kuchnią i z pomieszczeniem na przysiężenie, kiedy to Komorniki będą skanalizowane. Można się spodziewać, że nie będzie to czas zbyt odległy, gdyż aktywność społeczna mieszkańców Komornik potrafi walczyć z czasem i go przyspieszać.

Szkoła w Komornikach jest szkołą zbiorczą. Pracuje w niej 9 nauczycieli, z czego 4 dojeżdża z Poznania, a jedna z nauczycielek mieszka w małym pokoiku w przedszkolu. Trud codziennego życia wychowawców komornickich dzieci stał się troską Komitetu Rodzicielskiego, który przed

dwoma laty podjął uchwałę o budowie mieszkań dla nauczycieli w czynie społecznym. Jak postanowiono — tak zrobiono. W sukurs rodzicom przyszła Gromadzka Rada Narodowa i powiatowy Wydział Oświaty i Kultury. Część funduszy sędowal Społeczny Fundusz Budowy Szkół — i wspólnym wysiłkiem prezent, będący najlepszym dowodem szacunku i przywiązania społeczeństwa do swych nauczycieli — jest gotowy do użytku. Przy jego budowie pomagali zarówno starsi jak i dzieci. Przewodniczącą Komitetu Rodzicielskiego — Jan Pińczak — pracownik Zakładów Ceglarskich, z zawodu cieśla, był nieustraszoną organizatorem budowy oraz najpilniejszym jej budowniczym. Wartość domu wynosząca 260 000 zł — w 40 procentach pokryta jest pracą społeczeństwa Komornik. Toteż Dzień Nauczyciela zapowiada się tam radością. Zarówno dla nauczycieli jak i dla uczniów i ich rodziców.

Spółeczna akcja budowy mieszkań dla nauczycieli stała się w naszym województwie, gdzie bardziej liczą się czyny niż słowa, realnym dowodem szacunku dla wychowawców naszych dzieci, symbolem uznania dla ich trudnej pracy. W ostatnich dwóch latach rozszerzyły się też znacznie jej ramy. W 71 miejscowościach buduje się aktualnie mieszkania dla nauczycieli społecznym wysiłkiem środowiska.

Nasz konkurs „BĄDŹMY ZDROWI” Wspólny interes

Tak najlepiej nazwać można współdziałanie całego społeczeństwa w walce z gruźlicą. Społeczny charakter tej choroby powinien jednocześnie wyświadczyć i nakazywać im branie czynnego udziału w jej zwalczaniu.

Powinniśmy sobie zdawać sprawę, że pozostawienie tej dziedziny tylko w rękach resortu Służby Zdrowia zawęży w wielu przypadkach walkę z gruźlicą do leczenia. A potrzebna jest też szeroko promiślna profilaktyka. Stąd też wynika potrzeba stworzenia frontu zajmującego się koordynacją wysiłków społecznych. Tak więc doszło do u-

tworzenia społecznych komitetów do walki z gruźlicą. Naczelnym ich zadaniem jest szerzenie przeciwigruźliczej oświaty sanitarnej, ze szczególnym uwzględnieniem profilaktyki. Doświadczenia wykazują, że społeczeństwo nasze nie bardzo chętnie uczy się abecadki profilaktyki, która decyduje przecież o jego zdrowiu. Konieczne jest zatem wychowanie wszystkich. Niewątpliwie jednym z elementów popularyzowania profilaktyki jest i nasz konkurs „Bądźmy zdrowi”. W ten sposób staramy się zbliżyć najważniejsze dziedziny walki z gruźlicą do społeczeństwa.

Na zakończenie „Dni Przeciwigruźliczych”, których inicjatorem jest Polski Czerwony Krzyż, a trwających od 1 do 10 grudnia odbędzie się losowanie nagród w Konkursie „Bądźmy zdrowi”.

Zastanówmy się teraz nad środkami zapobiegawczymi w walce z tą chorobą. Zaczniemy od szczepień BCG. Mają one za zadanie zwiększenie w

Ich wartość kosztorysowa wynosi 21 mln zł. Jeszcze w bieżącym roku zostanie oddanych do użytku 156 izb mieszkalnych. M. in. w Lipnie pow. Chodzież, w Kruczu pow. Czarnków, w Sokółkach i Bieli pow. Konin, w Gumienicach i Kamieńcu pow. Krotoszyn. Młodzież ZMW buduje w czynie społecznym dom mieszkalny dla nauczycieli przy szkole Tysiąclecia w Kamionnej pow. Międzybóże. W Nowym Tomyślu zostanie oddany dom mieszkalny o 24 izbach, wybudowany wspólnym wysiłkiem młodzieży i społeczeństwa.

W wielu miejscowościach zorganizowano tak pracę przy budowie mieszkań, by symboliczne klucze do nich wręczyć w Dzień Nauczyciela. Oprócz Komornik przewiduje się w tym dniu oddanie domu mieszkalnego o 4 mieszkaniach w Słomowie pow. Oborniki, w Sielcu i Dłoni pow. Rawicz i w Dolsku pow. Śrem. W Murowanej Goślinie zostanie oddanych do użytku 9 izb mieszkalnych, przebudowanych w czynie społecznym ze strychu starej szkoły.

Biorąc pod uwagę, że co roku uzyskują nauczyciele naszego miasta i województwa szereg mieszkań z rezerw rad narodowych, oraz fakt popierania przez władze państwowe i związkowe budownictwa indywidualnego wśród nauczycieli (ostatnio około 300 nauczycieli buduje lub przystępuje do budowy domków jednorodzinnych) można śmiało powiedzieć, że społeczeństwo naszego województwa nie co dotyczy nauczycieli — ich życia i pracy — nie jest obce.

BARBARA MOSIĘŻNA

organizmie odporności przeciw gruźlicy. Przymusowe szczepienia przechodzą wszystkie noworodki, dzieci i młodzież z ujemnym odczynem tuberkulinowym oraz te dzieci, które kontaktują się z chorymi na gruźlicę.

Jeszcze przed laty niektóre matki obawiały się szczepień. Dzisiaj orientują się dobrze, że wprowadzenie do organizmu osłabionych próbków nie spowoduje zachorowania na gruźlicę, lecz przeciwnie — uodporni organizm.

Ale odporność wywołana szczepieniem po jakimś czasie wygasa. Jeśli wynik próby tuberkulinowej okaże się ujemny, należy szczepienie powtórzyć. Wtedy mówimy o doszczepianiu. Przeprowadza się je w wieku 2, 4, 7, 12, 14, 15, i 18 lat. Może się wprawdzie zdarzyć, że zaszczeplony zachoruje na gruźlicę. Wtedy jednak przebieg choroby jest znacznie łagodniejszy i można się z niej całkowicie wyleczyć. (jk)

Radny a zaufanie wyborcy

Nie można ukrywać prawdy, że pracownicy przedsiębiorstw, fabryk i instytucji w zasadzie nie zwracają się do radnych, którzy w tych zakładach pracują. Dlaczego? Po pierwsze — radni, nawet ci, co wykazują dużo zapału do pracy w radzie i jej komisjach, bardzo często zapominają, że również w zakładzie są radnymi. Po drugie — nie informują załogi o problematyce rady i na odwrót — nie przenoszą na obrady sesji i komisji uwag współtowarzyszy pracy. Złośliwi twierdzą, że radni ze swoimi załogami spotykają się dokładnie, co trzy lata. Jest w tym dużo słuszności. Rady zakładowe i podstawowe organizacje partyjne nie organizują dyżurów radnych, które — jak wskazują doświadczenia lat ubiegłych — są dobrą formą kontaktu radnych z załogą. Z wieloma sprawami, często drobnymi, pracownicy zwracają się bezpośrednio do przełożonych, tracąc zaufanie i wtedy już nie tylko do radnego.

Autorytet radnych zależy przede wszystkim od ich pracy w zakładzie i radzie. Jeśli radny chce prawidłowo wypełniać zadania, jakimi obdarza go społeczeństwo, musi pod każdym względem służyć przykładem i przede wszystkim doprowadzić każdą sprawę przekazaną mu przez wyborców do końca, choćby była ona niezwykle trudna. Wyborca, powierzając radnemu sprawę, czeka na odpowiedź. Jeśli jej nie otrzymuje, traci zaufanie i wtedy już nie tylko do radnego.

Przysparza autorytetu radnemu również to, co można nazwać nadążaniem za życiem. Jest wielu takich radnych, którzy nie uczą się — choćby drogą samokształcenia, nie bardzo orientują się w problemach polityki kraju i świata. Gdyby np. rozprzecznić ankietę „Jaka ostatnio przeczytałeś książkę”, „kiedy byłeś w teatrze, kinie...”, wyniki byłyby bardzo smutne. Nie dziwnym więc, że język wielu radnych jest bardzo ograniczony, powtarzają się w nim te same słowa, przeradzające się często w zwykłe slogany.

Zdarzały się też w Poznaniu przypadki, że wielu radnych mimo najlepszych chęci, nie mogło wypełniać swoich obowiązków. Nie pozwalało na to kierownictwo zakładu, ograniczając udział radnego wyłącznie do brania udziału w sesji. A rzecz charakterystyczna, że zazwyczaj czynił to nie dyrektor, lecz bezpośredni przełożony: majster, kierownik oddziału, a często nawet brygadzysta. Nie

można się więc dziwić, że były przypadki składania mandatów. Dopiero interwencja kierownictwa rady pozwoliła zrozumieć zakładom, że nie wolno łamać ustawy o radach narodowych. Obecnie praktyki takie w zakładach ustąpiły.

Żywa dyskusja wywołuje ocenę stosunków między wydziałami prezydium a komisjami rady i odwrotnie. Zagadnienie to nie jest nowe, ale wydaje się, że wciąż aktualne. Komisje usiłują obecnie kontrolować wydziały i w stosunku do ubiegłych kadencji zaznaczył się w tym zakresie pewien postęp. Za mało jednak komisje korzystają z prawa kontroli i to, co zaczyna robić, uważa należy dopiero za początek, wymagający kontynuowania i rozszerzania. Wśród radnych są dwa źródła autorytetu: ten osobisty i ten wypływający z pełnienia funkcji. W wydziałach liczą się tylko z osobistym autorytetem. Stał wniosek, aby w przyszłych wyborach wybierać na radnych ludzi z autorytetem osobistym. Wówczas o wiele łatwiej załatwić coś w prezydium.

Rodzą się i inne pytania. Czy komisje mają być dublerem wydziałów i prezydium, czy też organem opiniodawczym? Czy działalność radnego nie przekształca się niekiedy w kumoterstwo? I dalej — czy komisje mają się zajmować indywidualnymi sprawami, czy problemami? Chyba przede wszystkim problemami. Inaczej istotne, ważne sprawy uciekną komisjom z pola widzenia. Odczuwa się brak koordynatora, który by nadawał pewien kierunek pracy komisji. Może czynić to powinien wydział organizacyjny-prawny?

MARIAN ŁUCKI

TELEWIZJA

Brawo, Poznań!

Poznański „Sezam muzyczny” już nieraz chwaliliśmy. Dziś czynimy to z tym większą satysfakcją, że właśnie „Sezemu” przypadł w udziale najlepszy przedstawienia oryginalnego programu pt. „Mazur” w Interwizji i że był to bardzo udany debiut Poznania na antenie interwizyjnej. Dobrze przygotowanemu programowi (T. Haluch i R. Urban) dodała splendoru scenaria naszego Muzeum Narodowego. Wypada tylko szczerze pogratulować sukcesu i przy okazji życzyć, aby następna pozycja interwizyjna z Poznania (zdaje się być to „Dialogi baletowe”) wypadła równie pomyślnie, co może przecież wpłynąć na częstsze goszczenie Poznania w Interwizji. Co prawda ostatnio Poznań rzadko występuje w programie ogólnopolskim, ale miejmy nadzieję, że jest to zjawisko przejściowe i w przyszłości będzie lepiej.

Dużo można mieć pretensji do tego, co w ciągu minionego tygodnia oglądaliśmy na szklanym ekranie. Program, acz dość urozmaicony tematycznie, był w sumie nieciekawym, szary i bardzo, bardzo przeciętny. Nawet Teatr TV, jeden z najsilniejszych punktów, tym razem zawodził. „Niefulejszy” B. Wiernika okazał się, mimo dobrej reżyserii A. Hanuszkiewicza i dobrej gry K. Łaniewskiej, widowskiem słabym tekstem. „Wassa Żeleznowa” M. Gorkiego wystawiana na festiwalu w Katowicach przez Teatr im. St. Jaracza w Łodzi budzić musi innego rodzaju refleksje. Ukazywanie ponurej historii mieszczańskiej rodziny — zdegenerowanej i zwyrodniałej, oczywiście znaczenie poznawcze, ale: Czy dzisiaj taki dramat odgrywa jakąś rolę dydaktyczną, a jego treść ma jakieś odpowiedniki we współczesnym życiu społecznym. Zastrzeżenie dotyczy wyłącznie treści sztuki, wystawionej nola bene dobrze. Jednak z większym pożytkiem można by pokazać jakiś współczesny aktualniejszy dramat z wystawianych na katowickim festiwalu sztuk rosyjskich i radzieckich. Wreszcie w poniedziałek, zamiast zapowiadanej „Ucieczki z Bellejumu” E. Nizurkiewicza z przyczyn zapewne od TV niezależnych powtórzono zgrabne, zabawne (i też trochę „niedzielskie”) widowisko pt. „Papa” Caillaveta i Flersa, ale merytoryczna ocena widowiska nastąpiła już z okazji premiery.

O „Człowieku z karabinem” Mikołaja Pogodina wystawionym przez Teatr Polski z Poznania napiszemy w następnej recenzji. Niewiele lepszy od poprzedniego był też program publicystyczny „Złoto można by nie sprowadzać”. Na zakończenie tej listy braków poruszymy jeszcze jedną bardzo ważną sprawę: tłumaczenie na język polski programów zagranicznych. Ostatnio bardzo często TV albo tłumaczy źle, albo prawie wcale. Tak też było podczas transmisji programu rozrywkowego z Berlina pt. „Amigo Cocktail”, w którym sporo mieliśmy konferansjerki i również dużo piosenek typowo tekstowych. Tłumaczenie tylko jednej dwudziestiej tekstu stawia pod znakiem zapytania celowość takiej transmisji. Albo w całej redakcji warszawskiej TV nie ma tłumacza z niemieckiego na polski (w co nie wierzę), albo też nikt o tłumaczeniu nie pomyślał (co jest bardziej możliwe, lecz nie najpocholeńniej świadczy o stosunku do widzów, którzy mają prawo nie znać niemieckiego).

Lista pozytywna jest, niestety, uboga. Magazyn turystyczno-krajoznawczy „Tramp” zmienił trochę profil dając, równie ciekawie jak zawsze, coś dla tych, których interesuje kultura ludowa. „Gawędy wilków morskich” nie zawiodły nas i tym razem. Poznań ukazał w swej stałej pozycji „W pracowniach poznańskich naukowców” rzecz pt. „Redakcja dzieł Kolberga”. Temat aż się prosił o wstawki filmowe. Niestety, dominowały rozmowy. Program „Z filmoteki XX-lecia” zyskał sobie wielu zwolenników. Szkoda tylko, że w ostatnim, poświęconym filmom T. Chmielewskiego nie pokazano sylwetki reżysera, nie zapoznano telewidza z prywatnym zdaniem twórcy. Poza tym mogły się jeszcze podobnie „Teleecho” (jednak I. Dziedziel robił to bezkonkurencyjnie), „Trybuna Literacka”, „Kamerton” — reportaż o historii jazzu i niewiele innych. Ale przeważnie podobają się pozycje stałe, cykliczne. Natomiast w programach publicystycznych nadal krzysz.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Wponiedziałek zakończył 3-dniowe obrady IV Kongres Spółdzielczości Zaopatrzenia i Zbytu „Samopomoc Chłopska”. Tuż po powrocie z Warszawy 156-osobowej delegacji wielkopolskiej odbyliśmy rozmowę z członkiem jej kierownictwa, wiceprezsem Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni Władysławem Liśkiewiczem, prosząc go o podzielenie się z Czytelnikami „Głosu” swoimi wrażeniami z Kongresu.

— Jakie nowe kierunki pracy spółdzielczości wiejskiej wypracował Kongres?

— Ogólny kierunek naszych zadań wynika z uchwał IV Zjazdu partii i potrzeb nadchodzącej 5-letki. Zadania te są poważne. Wystarczy powiedzieć, że wartość dostaw podstawowych środków produkcji dla rolnictwa w roku 1970 będzie w stosunku do roku 1965 wynosiła: w maszynach i narzędziach rolniczych — 160 proc.; w nawozach sztucznych ponad 200 proc.; w środkach ochrony roślin — ponad 170 proc.; w paszach przemysłowych — ponad 160 proc.; w materiałach budowlanych — ponad 130 proc. Już tych kilka przytoczonych liczb mówi o rosnących z roku na rok zadaniach. W ślad za postępem ilościowym idzie konieczność wprowadzania nowych jakościowo metod w zaopatrywaniu wsi w środki produkcji oraz w skupie płodów rolnych. To właśnie zagadnienie zajęło na Kongresie wiele miejsca.

— Czy wypracowano w tej kwestii jakieś nowe koncepcje?

— Przede wszystkim zaakceptowane zostały wprowadzanie tytułem eksperymentu (między innymi w Pepowie, powiat Gostyń) metody dokonywania transakcji bezpośrednio w zagrodzie rolnika. Główną tendencją będzie więc zasada: jak najmniej składowania, przeładunków, uciążliwego transportu. Ideałem byłaby droga: zagroda gospodarza — wagon. Na powszechne wprowadze-

Wszystko co wiejskie jest nam bliskie

Po IV Kongresie Spółdzielczości Zaopatrzenia i Zbytu

nie tej zasady trzeba, niestety, jeszcze poczekać do czasu, aż pozwoli na to dostatek środków transportowych. Jednak początek został zrobiony. Ważną rzeczą będzie również coraz szersze wprowadzanie w obroty wiejskich, rozliczeń bezgotówkowych. Jest to jednak sprawa przyszłości. Tymczasem trzeba unowocześniać bazy i magazyny skupowe i na tej drodze usprawniać zaopatrzenie wsi oraz skup płodów rolnych.

— Znaną bolączką wsi jest sprawa usług. Czy w tej dziedzinie należy oczekiwać jakichś nowych inicjatyw pionu spółdzielczego?

— Problem usług dla rolnictwa zajmował bodaj naczelną miejscę w pracach Kongresu. Spółdzielczość wiejska musi dokonać w tym zakresie dużego wysiłku. Zmusza do tego zarówno rosnąca wciąż liczba maszyn i narzędzi rolniczych, które trzeba przecież reparaować i konserwować, jak również wprowadzanie nowych metod w uprawie i hodowli. Mieszalnictwo pasz, wapnowanie gleb, rozlew wody amoniakalnej, chemiczna ochrona roślin, parowanie ziemniaków — wszystko to wymaga zarówno odpowiedniego sprzętu, jak i fachowej obsługi. Dlatego obok istniejących już zakładów rzemieślniczych prowadzonych przez GS-y, zostaną powołane typowe warsztaty prowadzące kowalstwo, ślusarstwo, wulkanizację, elektrotechnikę itp. Do roku 1970 w naszym województwie powstanie 75 takich warsztatów. Wielką przyszłość mają przed sobą usługi budowlane, zwłaszcza produkcja i montaż segmentów obrotu chłopskich. Plany dla nasze-

go województwa przewidują wyprodukowanie i zmontowanie do 1970 roku 1100 obrotów, w cenie do 32 000 zł.

— Realizacja tych zamierzeń wymaga fachowców, a z tym — jak wiadomo — na wsi nie najlepiej.

— Sprawa ta również była wnikliwie rozważana. Będziemy szkolili coraz więcej fachowców i to nie tylko — jak dotychczas — w zakresie obrotu i handlu. Baczna uwaga zwrócona zostanie na poszerzenie kręgu specjalistów, zwłaszcza z dziedziny techniki i agrotechniki. Nastąpi w związku z tym ogólna rewizja programów nauczania we wszystkich typach szkół zawodowych prowadzonych przez CRS.

— Jakie problemy — poza gospodarczymi — zajmowały uwagę delegatów?

— Przede wszystkim mówiono wiele na temat dalszego rozwoju samorządności spółdzielczej. Sprawy te znalazły też odbicie w przyjętej uchwale. Chodzi tu głównie o wychowanie w organizacji spółdzielczej ludzi, którzy by do brzo wspólne traktowali na równi z własnym, by ich stosunek do wiejskiego klienta cechowała rzetelność i sprawność. W pracy spółdzielni sprawy gospodarcze spletały się zresztą nierozdzielnie ze sprawami samorządowymi i społeczno-wychowawczymi.

Te i inne sprawy zawarte zostały w przyjętej przez Kongres uchwale. Należymy do niej być i w przyszłości. Należymy do ognia i komórek terenowych, ku czemu dogodną okazją będą jesienne narady środowiskowe.

Rozmawiał: FELIKS BIŁOS



Losowanie TOTO-LOTKA w Poznaniu

w dniu 22. 11. o godz. 14 po meczu bokserskim Poznań - Katowice

w Hali KS „Budowlani” przy ul. Kościelnej

K7542

Pracownicy poszukiwani

AJENCI DO SPRZEDAŻY CHOINEK, którzy dysponują odpowiednio oparkanymi i oświetlonymi placami, mogą przestać do dnia 18 listopada 1964 r. wnioski o przyjęcie do **OKRĘGOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU OPAŁEM W POZNANIU**, ulica Konfederacka — Barak 4. K7410

POZNANSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ELEKTRYFIKACJI W POZNANIU, ulica Wawrzyńska 1-7 przyjmie zaraz:

KIEROWNIKA DZIAŁU TRANSPORTU z wykształceniem średnim i długoletnią praktyką.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia, ul. Wawrzyńska 1-7. K7516

Praca

Rencistka zajmie się domem w małej rodzinie. Warunek: pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 37305m

Starsza pani do dziecka dziewczę godzin dziennie potrzebna zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 37560g.

Przyjmę życie po domach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 37492g.

Pomoc domowa dochodząca z gotowaniem do 2 dorosłych osób potrzebna. Zgłoszenia: ul. Urbanowska 5a (nowy dom). 37523g

Przyjmę uczniów do nauki w zawodzie ślusarsko-mechanicznym w wieku przed i po woj-skowym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36449g.

Nauka

Tańców szybko ucze. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 36255g

Kursy pisania na maszynie organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów w Polsce, Poznań, Chelmońskiego 7. 35276g

Angielskiego — konwersacji kto uczy? Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2865p.

Kupno

Włosy cięte skupuje zakład fryzjerski „Uroda”. Poznań, Wrocławska 8. wejście Golebia. 36635g

Sprzedaz

Wilki czarne rasowe trzymiesięczne sprzedam. Janickiego 1 m. 5. 37043g

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU OPAŁEM W POZNANIU

ulica Konfederacka — Barak nr 4

ZAWIADAMIA

z dnia 21 listopada 1964 roku dotychczasowe numery telefonów: 614-51, 651-92 i 659-67

BĘDĄ ZMIENIONE NA NUMERY: 659-67 i 659-68

K7557

Futro — karakułowe (nylonowe), czarne, na średnią figurę, sprzedam. Telefon 502-38.

Wersalki, tapczany, amerykański, fotele sprzedaje Tapicernia, Małeckiego 33, i przyjmuje przeróbki. 37089g

Tusz do długopisów w kilku kolorach najwyższej jakości — polecam! Warszawa — Żoliborz, Kaniowska 5, tel. 33-36-00. Wysyłka za zaliczeniem pocztowym. K7569

Garaż blaszany z podmurówką na Chwaliszewie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 37475g.

Poszukuję w Puszczykowie 2 pokoje z kuchnią wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 37162g

Pokoju na 1 rok poszukuje małżeństwo z dzieckiem (członkowie spółdzielni). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 37391g.

Oddam małej, spokojnej rodzinie 2 pokoje z c. o. i kuchnią w centrum w drodze zamiany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 37544g.

Zamienię dwa pokoje z kuchnią w Sreń na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 37135g.

Samochody

Sprzedam „Zetor” wysoki lub zamienię na „Ursusa” 28. Kmieć, Kopalca, poczta Nossów, pow. Jarocin. 20682p

LoKale

Dobrze zapłacić za wydzierżawienie 2 pokoi, z przynależnościami, chętnie z garażem na okres 2-3 lat. Wszelkie warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36802m.

Komfortowe kawalerki względnie pokój, c. o., łożenka, pilnie poszukuje. Warunki bardzo korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 37173g.

Nieruchomości

Pół bliźniaczej zabudowy względnie pół willi ca 75 m² możliwe z garażem blisko tramwaju sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36962g

Pół willi trzypokojowej, mieszkanie wolne, 280.000 zł, czwórć bliźniaczej dwupokojowej mieszkanie z przynależnościami, wolne, 240.000 zł, cały dom, dwupokojowy z przynależnościami, wolne, 170.000 zł, willa parter, dwupokojowa, 160.000 zł, piętrowy, 120.000 zł, dwupokojowy suterenu, 80.000 zł. Obiekty wyłączone, poleca Adamski, Poznań, Małeckiego 21. 37479g

Uwaga wynalazcy i racjonalizatorzy!

BEZPŁATNYCH PORAD I INFORMACJI udziela

SPOŁECZNA PORADNIA DLA RACJONALIZATORÓW I WYNALAZCÓW przy Wojewódzkim Ośrodku Techniki — Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy w Poznaniu, Stary Rynek nr 73/74, parter lewo

czynna w każdą środę, od godziny 15—17.

Poradnia udziela informacji ustnych w zakresie:

- ◆ kwalifikowania projektów,
- ◆ sposobów wdrożenia,
- ◆ ochrony prawnej projektów,
- ◆ wyceniania efektów,
- ◆ ustalania wynagrodzeń twórców
- ◆ i sposobu rozpowszechniania wynalazków
- ◆ i wniosków racjonalizatorskich.

K7504

Sprzedam dom cena 190 tys. zł. Mosina k/Poznań, Morelowa 8. 37143g

Kupię spiesznie domek jednorodzinny z garażem wyłączony, komfortowy. Oferty, Kancelarska 28 I pr. 37027g

Lekarskie

Dr Paszkowski, specjalista, chorób skórnych wewnętrznych. Matejki 51, godz. 7—8.30, 12—14, 19—20. 37262g

Zguby

Unieważniamy zezwolenie nr 1, z dnia 1. 9. 1964 r. nr PH-II-4/46/60 wydane przez PPRN Leszno na sprzedaż wyrobów alkoholowych dla sklepu PSP Witosław, Zarząd GS Olszycza. 20637p

Zgubiono tablicę rejestracyjną samochodu PE 0782. Czesław Maciejewski, Kościół, Kościuszki 10. 37245g

Zgubiono świadectwo X klasy Liceum Ogólnokształcącego na nazwisko Edward Ragan, zamieszkały Polna 48. 37284g

Różne

Parowe czyszczenie pierza wykonujemy w jednym dniu. Kraszewskiego 23. 36755g

Helena Sowa-Rybacka
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm., o godzinie 11.45 na cmentarzu na Junikowie.
W ciężkim smutku pograżeni
MAŻ, CORKA, ZIEĆ I WNUCZKA
M7605

Julianna Górka
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20 bm., o godzinie 10.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pograżona
RODZINA
Poznań, Czerwonej Armii 10. M7604

Bernard Szczesny
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W smutku pograżeni
ZONA Z SYNEM I RODZINA
37563g

Wiktor Pagowski
zmarł dnia 17 listopada 1964 r. po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. w wieku lat 79.
Msza św. żałobna zostanie odprawiona w dniu 19 listopada 1964 r. o godzinie 18 w kościele parafialnym Św. Jana Vianney na Solacu.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm., na cmentarzu na Powązkach w Warszawie.
O tym zawiadamiają
w ciężkim smutku pograżone
ZONA, CORKA I RODZINA
Poznań, ul. Litewska 16. K7603

Przetargi

WOJEWÓDZKA PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA W POZNANIU, ulica Słowackiego nr 8/10, ogłasza PRZETARG na natychmiastową **NAPRAWĘ KANALIZACJI WODNEJ**.

Szczegółowych informacji udzieli tuż. Dział Administracyjno-Gospodarczy, IV piętro, do którego należy oferty zalokowane składać, do dnia 24 listopada 1964 r. K7559

Komunikaty

WYDZIAŁ KOMUNIKACJI, PREZYDIUM RADY NARODOWEJ M. POZNANIA podaje do wiadomości, że z dniem ogłoszenia prasowego na czas trwania robót wprowadza się na odcinku ul. Towarowej od Mostu Dworcowego do ul. Przemysłowej ruch jednokierunkowy.

W I etapie wstrzymany zostanie ruch w kierunku od Mostu Dworcowego do ul. Przemysłowej, a w II etapie od ul. Przemysłowej do Mostu Dworcowego.

Objazd w pierwszym wypadku skierowuje się ul. ul. Powstańców Wielkopolskich, Marchlewskiego i Towarową natomiast w drugim etapie pojazdy będą objeżdżały powyżej wymienioną trasę, ale w kierunku przeciwnym. K7572

WYDZIAŁ KOMUNIKACJI, PREZYDIUM RADY NARODOWEJ M. POZNANIA podaje do wiadomości, że z dniem ogłoszenia prasowego wprowadza się na czas trwania robót ograniczenie w ruchu drogowym na odcinku ul. Garbary od ul. Północnej do ulicy Szlagowskiej. K7574

WYDZIAŁ KOMUNIKACJI, PREZYDIUM RADY NARODOWEJ M. POZNANIA podaje do wiadomości, że z dniem ogłoszenia prasowego na czas trwania robót **ZAMYKA SIĘ** dla ruchu kołowego ul. Grodzka na odcinku od ul. Szamarskiego do ul. Dąbrowskiego.

Objazd w obu kierunkach ustala się ul. ul. Szamarskiego, Przybyszewskiego i Dąbrowskiego.

Uwaga! Ruch lokalny na zamkniętym odcinku dróg będzie dozwolony. K7576

WYDZIAŁ KOMUNIKACJI, PREZYDIUM RADY NARODOWEJ M. POZNANIA podaje do wiadomości, że z dniem ogłoszenia prasowego na czas trwania robót **ZAMYKA SIĘ** dla ruchu kołowego ul. Szyszkowska na odcinku od ul. Źródlanej do ul. Obornickiej.

Objazd w obu kierunkach ustala się ul. ul. Obornicka, Urbanowska i Wojska Polskiego. Uwaga! Ruch lokalny na zamkniętym odcinku drogi będzie dozwolony. K7577

Kawaler lat 27, wykształcony, posiadający domek z mieszkaniem, w miejsc. z braku znajomości zapoznał pannę z zamężnej rodziny. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 37336g.

UNIWAŻNIA SIĘ zaginioną koncesję nr 23 na sprzedaż win w sklepie PSS nr 9, ulica Zamkowa 5. K7500

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualności; 8.30 Piosenka dnia; 8.50 „Czy człowiek może żyć wiecznie”; 9 Dla klas III i IV „Koncert zyczeń”; 9.20 Koncert z nagrań Ork. Wroc. Rozgl. PR; 10 „Dr Zabiński przed mikrofonem”; 10.10 Publicystyka międzynarodowa; 10.20 Ryszard Strauss: „Don Kichot”; 11 Dla kl. X słuch. pt.: „Nick”; 11.30 Koncert rozrywkowy w wyk. Ork. Mandolinistów Łódzkiej Rozgl. PR; 12.15 „Rolnicy kwadrans”; 12.45 „Na swojską nutę”; 13 Dla klas III pt.: „Korałowe grzebień, burzty nowe dzioby”; 13.20 Melodie filmowe i operetkowe; 14 „Trzej sprawiedliwi grzebieńiarze” fragm. noweli; 14.20 Melodie rozrywkowe; 15.10 Pieśni kompozytorów rosyjskich śpiewa H. Szymulska; 15.30 Z życia ZSR; 16 Transkrypcje orkiestrowe utworów J. S. Bacha; 16.15 Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Bydgoskiej pod dyr. J. Szurki; 16.35 „Gdzieś w gromadzie”; 17.05 „W Kraju”; 17.25 „Szczęście rodzinne” ode. 6 II tomu pow. F. Wigderowej; 17.50 Felieton ekonomiczny; 18 Koncert dnia; 19 Język angielski; 19.15 „Ze wsi i o wsi”; 19.40 Muzyka ludowa Szwajcarii; 20.25 Sport; 20.35 Festiwal Polskich Siłach Wzajemnych „Zegarek” słuch.; 21.05 Muzyka; 21.35 Koncert estradowy; 22.15 Dialogi o poezji.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20 i 23.

PROGRAM II: 7.54 Muzyka; 8.15 Język francuski; 8.35 „Świat w zwierciadle nauki”; 9 Koncert dnia; 9.50 Publicystyka międzynarodowa; 10 Muzyka rozrywkowa; 10.30 „Jegorka ma nową matkę” fragm. opow.; 11 Polska muzyka symf.; 11.40 Ekonomiczny problem tygodnia; 12.15 Śpiewa „Śląsk”; 12.45 Gra Zespołu „Rieczar 64”; 13 Recital fortepianowy Georges Bernada (Szwajcaria); 13.25 „Kosmos naszych dziadków” gawęda; 14.35 Audycja aktualna; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Koncert Chóru Radia Szwajcarii Włoskiej; 15.30 Dla dzieci „Śpiewamy piosenki i bawimy się przy muzyce”; 16.25 Poznańscy soliści; 16.50 Nowe książki Wydawnictwa Poznańskiego; 16.55 Wielkopolska dla ekspozycji; 17.12 „Wśród ludzi, zjawisk i książek”; 17.25 Poznańska Pietnastka Radiowa; 18.50 Uniwersytet Radiowy aud. pt.: „Historyczna spuścizna I-szej Międzynarodówki”; 19.05 Muzyka i aktualności; 19.30 Ekonomiczny problem tygodnia; 19.50 „Teatr Szwajcarii”; 20 Koncert symfoniczny w wyk. ork. PR w Krakowie pod dyr. J. Gerta; 21.21 Sport; 21.40 W. A. Mozart: „Uprawdzenie z Seraju” — opera komiczna w 3 aktach; 22.25 Melodie rozrywkowe i tan. **WIADOMOŚCI:** 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.40

TELEWIZJA: 10.55 Język polski dla kl. IX; 11.55 Historia dla kl. V; 15.55 Program dnia; 16 Dla nauczycieli „Budujemy szluzawki”; 16.15 TV Kurs Rolniczy; 17 Wiadomości; 17.05 „Poly” — film serijny dla dzieci; 17.20 „Na dalekich drogach”; 17.45 „Spotkamy się po 5-tej”; 17.55 „Z drugiej strony szklanego ekranu”; 18.10 „Spotkanie z przyrodą”; 18.40 „Telewizyjny Przegląd Kulturalny”; 19.05 Film krótkometrażowy; 19.20 „Szała gra” — Reportaż z Zakładów Radiowych; 19.50 Dobranoc i dzieńnik; 20.35 Teatr „Sfinks” — „Równanie Maxwella” A. Szyplowskiego; 21.40 „Miniatury” — Magazyn Spraw Społecznych; 22.10 Polska Kronika Filmowa; 22.20 Wiadomości; 22.30 Wieczorny relaks. Telewizja zastrzega sobie prawo zmian.



Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 411-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30—17.30; redaktor naczelny 657-76, z-ca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-35; dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. O-16

Wielkopolski Festiwal kulturalny Śpiewaczy plon

22 bm. w Poznaniu odbędzie się Wojewódzkie Święto Pieśni, na którym usłyszymy najlepsze chóry wielkopolskie. Wystąpi 29 zespołów, w tym 11 wiejskich. Wicemistrzem przewidziany jest koncert laureatów tegorocznego współzawodnictwa. Będzie to końcowy akord wielkiej akcji śpiewaczej w ramach II Wielkopolskiego Festiwalu Kulturalnego.

Już teraz, nie czekając na ostateczny wyrok jury, można pokusić się o podsumowanie tegorocznej działalności zespołów śpiewaczych. O ile w I Wielkopolskim Festiwalu Kulturalnym uczestniczyły 54 zespoły, to w II Festiwalu — 86. Na różnych koncertach i na 9 rejonowych popisach śpiewało razem 4022 amatorów śpiewaków; większość stanowiła młodzież, 1295 członków zespołów nie miało ukończonych 18 lat. Właśnie młodzież w okresie II Festiwalu garnęła się do zespołów. Na przykład 120-osobowy „Bard” w Luboniu musiał zamknąć listę zgłoszeń, 9 chórów powstało w rejonie konińsko-tureckim. Do tej pory była to okolica najbardziej „głucha” w województwie.

ZNTK naprawia dodatkowo 13 parowozów

Załoga poznańskich Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego realizuje obecnie zobowiązanie podjęte na apel KC PZPR i Ministerstwa Komunikacji ogłoszony w związku z jesiennym szczytem przewozów kolejowych.

W wyniku tego zobowiązania ZNTK naprawi dodatkowo 13 parowozów, których szybsze włączenie do eksploatacji pomoże trakcji PKP w tym trudnym dla niej okresie. Mimo podjęcia się dodatkowych napraw, ZNTK przewidują wykonanie tegorocznego planu produkcji globalnej na 10 dni przed terminem. Przy naprawie dodatkowych parowozów ogółem załoga pracuje 6.500 godzin. (m)

Ul. Szydłowska tonie w błocie

Otrzymaliśmy wczoraj telefon z informacją, że mieszkańcy ul. Szydłowskiej na Winiarach nie mają możliwości dotarcia suchą nogą do swych domów. Pojechaliśmy na miejsce.

Jak się okazuje, od szeregu tygodni niemal na całej długości ulicy prowadzi się roboty kanalizacyjne. Mają one być ukończone dopiero 1 grudnia. Padające od kilku dni deszcze zamieniały jezdnię w bajora i błoto, praktycznie niemożliwe do przebycia.

Nie jesteśmy przekonani, że roboty ziemne da się przyspieszyć, by doprowadzić wspomnianą ulicę do należytego stanu. Uważamy jednak, że można już obecnie brzożę jezdni wysypać żużlem, o co apelujemy do Zarządu Dróg i Mostów. Przy okazji uwaga: podobny stan panuje na przyległych ulicach, m. in. Chelmońskiej i Słowiańskiej. (sd)

Dzisiaj Plenum ZSP

III Plenum w obecnej kadencji Rady Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich odbędzie się dzisiaj, o godz. 19, w świetlicy bloku „D” na Winiarach. Na zebraniu zostaną wygłoszone referat E. Mielcarka, przewodniczącego Komisji Kultury RO pt. „Próby określenia miejsca działalności kulturalnej ZSP wobec zapotrzebowania kulturalnego środowiska poznańskiego”. Referat można uznać za jeden z pierwszych odzewów środowiska studenckiego z władzami miasta. (ad)

INFORMUJEMY

Prof. dr J. W. Boag (Anglia) wygłosi dzisiaj prelekcję o związkach przejściowych w chemii radiacyjnej na zebraniu naukowym Polskiego Towarzystwa Chemicznego. Zebranie odbędzie się o g. 18 w sali Katedry Chemii Fizycznej, ul. Grunwaldzka 6.

Zainteresowanie społeczeństwa występami śpiewaczymi było także większe niż w ubiegłych latach. Sala w Szamotułach nie mogła pomieścić wszystkich. To samo zjawisko w Koninie, Kościanie, Lesznie i innych miastach.

Poza rejonowymi świętami pieśni zespoły chętnie wyjeżdżały do miejscowości, w których brak życia kulturalnego. Na przykład „Lutnia” z Międzybuzia spotkała się z serdecznym przyjęciem w Granowie, postanowiła odwiedzić i inne wioski. Uznanie ze strony społeczeństwa i władz stało się zachętą do dalszej działalności.

Podkreślić należy większe w tym roku związanie się amatorskiego ruchu śpiewaczego z orkiestrami zawodowymi: Filharmonią Państwową i Wielkopolską Objazdową Orkiestrą Symfoniczną. Zespoły siłą rzeczy musiały utworzyć przygotować na najwyższym poziomie. Przykładem tej współpracy będzie występ chórów na wojewódzkim przeglądzie z udziałem Filharmonii.

II Festiwal ujawnił równocześnie niezwykle zapotrzebowanie na nowe utwory kompozytorskie. Chóry szukają nowości, dla nich utworzyć już sprzed dwóch — trzech lat jest za stary. Niestety, Państwowe Wydawnictwo Muzyczne nie nadąża z drukowaniem nowych. W dalszym ciągu występować również brak utworów prostych melodyjnych, łatwych do wykonania. Może ostatnie „dogadywanie się” Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewaczych i Instytutu Muzyki i Teorii z Zarządem Głównym Związku Kompozytorów Polskich przyniesie jakąś pod tym względem poprawę.

Ogólnie jednak podkreślić należy duży (bodajże największy) spośród innych dziedzin amatorskiego ruchu artystycznego, wkład zespołów śpiewaczych w tegoroczny Wielkopolski Festiwal Kulturalny.

O Sartre na „Czwartku Literackim”

Na „Czwartku literackim” 19 bm., sylwetkę J. P. Sartre’a przedstawi tłumacz jego dzieł, wybitny krytyk literacki, Julian Rogoziński. Wicemistrz odbędzie się w Pałacu Działyńskich, o godz. 19-tej. (na)

Przedstawiciel „Estrady” pojechał do ZSRR

Jak się dowiadujemy, na zaproszenie Wszechzwiązkowego Towarzystwa Teatralnego udał się do Związku Radzieckiego znany aktor, kierownik artystyczny Poznańskiej Estrady — Henryk Olaszewski.

Wizyta, która potrwa do 30 bm. ma na celu nawiązanie bliższych kontaktów ze środowiskiem artystycznym Moskwy i Leningradu. (na)

LISTOPAD 19	Elżbiety
czwartek	Stońce: 7.19—15.56

TEATRY
POLSKI — nieczynny; NOWY — g. 18 „Ania z Zielonego Wzgórza”; OPERA — g. 19 „Trzy balety”; OPERETKA — g. 19 „My Fair Lady”; MARCINEK — g. 11 „To jest Polska”.

KINA
APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Ludwika do runda” (jug. 12 L.); BAŁTYK — g. 10 „Biały kiel” (radz. 12 L.); g. 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Rachunek sumienia” (pol. 12 L.); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Trzydzieści

Wielkopolski Związek Śpiewaczy i tym razem dał dowód swojej sprężystości organizacyjnej i zrozumienia swojej społecznej roli.

Zamykając okres wielkich imprez festiwalowych przystępuje już do nowego współzawodnictwa o „Laur 20-lecia”. Do tej pory zgłosiła swój udział połowa zespołów, dalsze zgłoszenia nadchodzi. Rok 1965 będzie więc znów rokiem urodzaju na tradycyjnej „niwie” śpiewaczej. (jp)

Owoce celowej dyskusji Dla zaspokojenia potrzeb rynku

W wielu przedzjazdowych wystąpieniach w spółdzielniach pracy wskazywano, że w niektórych zakładach można by znacznie zwiększyć produkcję bez nakładów inwestycyjnych, gdyby w pełni pracowały one na dwie lub trzy zmiany, czy szerzej korzystały ze wspólpracy chałupników. Zależy to jednak przeważnie od przyznania dodatkowych surowców bądź zwiększenia limitów na fundusz płac. Oto

W Spółdzielni Pracy Drukarskiej „Grafika” można przy zwiększeniu przydziału papieru, a bez nakładów inwestycyjnych, dodatkowo zatrudnić na trzeciej zmianie 10 pracowników. W ten sposób istnieje szansa zwiększenia w ciągu roku wartości produkcji o około 700 000 zł. Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Argon” mogłaby zwiększyć zatrudnienie bez nakładów inwestycyjnych, gdyby przydzielono jej więcej tworzyw sztucznych, przyznano kilka dodatkowych etatów oraz zwiększono fundusz płac na rozwój chałupnictwa. Podobnie jak w wielu zakładach tej branży i tutaj wtryskiwarki do tworzyw sztucznych nie są w pełni wykorzystane, właśnie z braku surowców.

Podczas przedzjazdowej dyskusji w Spółdzielni Pracy Usług Różnych zwrócono m. in. uwagę, że trzeba przede wszystkim zwiększyć zmianowość w produkcji oraz przekazać chałupnikom szycie kom

Poszerzanie ul. Towarowej

Ul. Towarowa na odcinku od Mostu Dworcowego do ul. Przemysłowej była prawdziwym wąskim gardłem w systemie komunikacyjnym naszego miasta. Zwiększa w godzinach rannych, gdy tysiące ludzi zdążało do Dworca do swoich zakładów pracy na Wildzie i Nowym Mieście, istniało tu duże niebezpieczeństwo wypadku. Dlatego też Prezydium RN Poznania postanowiło w jak najkrótszym czasie zlikwidować ten stan rzeczy przez poszerzenie ul. Towarowej w tym miejscu.

Rozpoczęły się już pierwsze prace rozbiórkowe. Koncentrują się one głównie wokół parkanu i kiosku, który przesunięty zostanie o kilka metrów do tyłu. Ul. Towarowa w nowej wersji będzie miała o kilka metrów szerszą jezdnię, a chodnik od strony terenów kolejowych będzie także poszerzony. Drugi chodnik — od strony Parku utrzymamy w stanie w obecnej szerokości. Prace prowadzone przez MPD mają być zakończone jeszcze w tym roku. Złagodzeniu ulegnie też zakręt prowadzący z Mostu Dworcowego, na ul. Towarową. (st)

lat śmiechu” (USA 12 L.); GONG — g. 16, 18 i 20 „Czarny żwir” (NRF 16 L.); GRUNWALD — g. 17 „Nie jedzie stokrotek” (USA 12 L.); GWIAZDA — g. 10.30 i 13 „Ulica Graniczna” (pol. 12 L.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Yokmok” (pol. 16 L.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Złoty człowiek” (weg. 12 L.); COSMOS — g. 17 i 19.30 „General de la Rovere” (włoski 16 L.); MALTA — g. 16, 18 i 20 „Złotych królów Madagaskaru” (pol. 18 L.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Cyryl jedzie” (USA 9 L.); OSIEDLE — g. 15.45 „Komiczny świat Harolda Lloyd’a” (USA 12 L.); g. 18 i 20.15 „Na tropie policjantów” (ang. 16 L.); PAŁACOWE — g. 12.30, 15, 17.30 i 20 „Marsz żałobny” (franc. 16 L.); PRZYJAŹN — nieczynny; RIALTO — g. 11, 15 i 19 „Żywi i martwi” (radz. 12 L. — I i II se-

Sesja DRN Grunwald

W czwartek, 19 bm., o godz. 9, w sali Domu Kultury MO odbędzie się kolejna sesja DRN Grunwald. Tym razem radni zajmą się przede wszystkim omówieniem rozwoju oświaty. (na)

Prasowy przegląd tygodnia

Z przyczyn od organizatorów niezależnych kierownik działu zagranicznego „Życia Warszawy”, red. Z. Szymański nie mógł wziąć udziału w ostatnim niedzielnym Przeglądzie Prasowym.

W przyszłą niedzielę, 22 bm., red. Z. Szymański nieodwołalnie już dokona tygodniowego przeglądu sytuacji międzynarodowej. Prelekcja rozpocznie się o godz. 11 w sali TWP, ul. Armii Czerwonej 69. (na)

Owoce celowej dyskusji Dla zaspokojenia potrzeb rynku

W wielu przedzjazdowych wystąpieniach w spółdzielniach pracy wskazywano, że w niektórych zakładach można by znacznie zwiększyć produkcję bez nakładów inwestycyjnych, gdyby w pełni pracowały one na dwie lub trzy zmiany, czy szerzej korzystały ze wspólpracy chałupników. Zależy to jednak przeważnie od przyznania dodatkowych surowców bądź zwiększenia limitów na fundusz płac. Oto

W Spółdzielni Pracy Drukarskiej „Grafika” można przy zwiększeniu przydziału papieru, a bez nakładów inwestycyjnych, dodatkowo zatrudnić na trzeciej zmianie 10 pracowników. W ten sposób istnieje szansa zwiększenia w ciągu roku wartości produkcji o około 700 000 zł. Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Argon” mogłaby zwiększyć zatrudnienie bez nakładów inwestycyjnych, gdyby przydzielono jej więcej tworzyw sztucznych, przyznano kilka dodatkowych etatów oraz zwiększono fundusz płac na rozwój chałupnictwa. Podobnie jak w wielu zakładach tej branży i tutaj wtryskiwarki do tworzyw sztucznych nie są w pełni wykorzystane, właśnie z braku surowców.

Podczas przedzjazdowej dyskusji w Spółdzielni Pracy Usług Różnych zwrócono m. in. uwagę, że trzeba przede wszystkim zwiększyć zmianowość w produkcji oraz przekazać chałupnikom szycie kom

We wnioskach zgłoszonych w Spółdzielni Pracy Remontowo-Konserwacyjnej Przemysłu Spożywczego chodzi głównie o ograniczenie wydatków inwestycyjnych, a równocześnie o zwiększenie mocy produkcyjnej przez wykorzystanie rezerw, modernizację parku maszynowego i wprowadzenie postępu technicznego. Wcielając te dążenia w życie wyremontowano tutaj park maszynowy oraz dorobiono oprzyrządowanie potrzebne do produkcji importowanych dotychczas skraplaczy.

Niektóre wnioski z dyskusji przedzjazdowej zrealizowano także w Spółdzielni Pracy „Lumet”, która eksportuje część wyrobów do różnych krajów. Analizując wnioski pracowników, w których wskazywano możliwość skrócenia cyklu produkcyjnego, zarząd spółdzielni skorygował plan eksportu i przyjął zlecenia na dodatkową produkcję o wartości miliona złotych. (l)

RIA; RUSALKI (Swarzędz) — g. 17 i 19.30 „Wojna trojańska” (włoski 12 L.); SCALA — g. 15.30, 18 i 20.30 „Nadzy wśród wilków” (NRF 16 L.); TECZA — g. 16 „Noc Sylwestrowa” (radz. 7 L.); g. 18 i 20 „Grzeszny anioł” (radz. 16 L.); WARTA — g. 10—13 non stop — „Gwiazdy w południe” (franc. 12 L.); g. 15, 17.30 i 20 „Upał” (pol. 12 L.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Billy kłamek” (ang. 16 L.); WIEDEZA — nieczynny; WRZOS (Luboń) — g. 17 i 19.15 „Tańcząca wiosna” (radz. 12 L.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Latający profesor” (USA 9 L.); ZNIZC (Żabikowo) — nieczynny.

MUZEA
ARCHEOLOGICZNE — g. 9—15; BRONI — g. 10—15; HISTORII m.

Mistrz Polski na drodze poznkańskich koszykarzy

Doskonały start poznańskich zespołów Lecha i AZS-u, w rozgrywkach o mistrzostwo I ligi koszykarzy, wywołał wielką radość wśród kibiców obu drużyn. Ze zrozumiałym zaciekaowaniem będziemy więc oczekiwali na wieści z Krakowa, gdzie Lech i AZS zmierzą się z tamtejszymi drużynami Wisłą i AZS-em.

Najpoważniejszym niewątpliwie przeciwnikiem dla poznańskich drużyn będzie aktualny mistrz Polski — Wisła Kraków. Występuje ona co prawda bez olimpijczyków, nie mniej jednak tacy zawodnicy, jak Malec, Langiewicz, Niewodowski, czy rutyniarz Wójcik zademonstrowali w pierwszych pojedynkach niezłą formę. Wisła, jak wiadomo przegrała dwa pierwsze mecze w Warszawie z AZS-em AWF — jednym punktem i w Lublinie ze Startem — 16 punktami. W sobotę i niedzielę wiślanie zaprezentują się po raz pierwszy w tym sezonie własnej publiczności i na pewno dążyć będą wszystkimi siłami do rehabilitacji. Drugi przeciwnik poznkańskich — krakowski AZS, jak wykazała inauguracja rozgrywek, nie jest w rewelacyjnej formie i pokonanie jego nie powinno stanowić dla Lecha i poznańskiego AZS-u większych problemów. Niemniej jednak, nie spodzianki są możliwe.

Nasi I-ligowcy wybierają się do Krakowa już w piątek. Oba zespoły wystąpią w swoich normalnych ligowych składach. Wiele będzie zależało od opanowania nerwowego zawodników, gdyż publiczność krakowska należy do najgłośniejszych w kraju i żywiołowy doping niejedną już rutynowaną drużynę wytrącił z konceptu. Odnosi się to zwłaszcza do poznańskich akademików, wśród których prawie wszyscy (poza dwoma zawodnikami) debiutują w ekstraklasie. Jeżeli tylko zagrają z taką ambicją i uporem, jak w meczach z Wybrzeżem i AZS-em Toruń, możemy być spokojni o wyniki.

Pełny program najbliższej soboty i niedzieli przedstawia się następująco: Śląsk Wrocław — Wybrzeże Gdańsk, Sparta Nowa Huta — AZS Toruń, Wisła Kraków — AZS Poznań, AZS Kraków — Lech, Polonia Warszawa — AZS AWF Warszawa, Legia Warszawa — Start Lublin, Śląsk Wrocław — AZS Toruń, Sparta Nowa Huta — Wybrzeże Gdańsk, Wisła Kraków — Lech Poznań, AZS Kraków — AZS Po-

0 aktualnych problemach sportu wielkopolskiego

Poznański Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku — Dział Szkolenia na zlecenie WKKFIT — Poznań, organizuje cykl wykładów dla instruktorów i trenerów. Wykłady odbywać się będą w każdy czwartek (o godz. 20) w sali konferencyjnej Ośrodka przy ul. Chwiałkowskiego.

Dzisiaj cykl wykładów na temat „Aktualne problemy sportu wielkopolskiego” zainauguruje przewodniczący WKKFIT B. Ryba. (p)

Egipt oczekuje polskich hokeistów

Polski Związek Hokeja na Trawie otrzymał z Egiptu telegraficzne potwierdzenie zgody na rozegranie w grudniu br. 3—5 spotkań, w tym oficjalnego, międzynarodowego. Egipcjanie godzą się przyjąć polskich hokeistów ewentualnie w terminie późniejszym (w lutym), gdyby wyjazd w grudniu nie doszedł do skutku. Nasza reprezentacja udalaby się bezpośrednio do Kairu samolotem Polskich Linii Lotniczych „Lot”.

Wczoraj rozpoczęli zajęcia kadrowie w Ośrodku Sportowym przy ul. Chwiałkowskiego. Kadra została znacznie powiększona. Zaliczono do niej prawie 30 zawodników.

Halowe mistrzostwa okręgu poznańskiego odbędą się w przyszłym miesiącu. Finały na szczeblu centralnym postanowiono rozegrać w lutym, o ile w tym terminie nie nastąpi wyjazd reprezentacji do Egiptu. (p)

WYSTAWY
BWA — (Stary Rynek) — „Moja twórczość i Szczawnica”, Rzeźba — Malarstwo — Rysunek Marii Chudoba-Wisniewskiej — g. 10—18.

KLUB MPiK (Ratajecka 39) — X indywidualna wystawa grafiki Zygmunta Salaty — g. 10—20, (połączona ze sprzedażą).

ZPAP — Arsenał — Wystawa Szkół Wrocławskiej — Malarstwo — Grafika — Rzeźba — g. 10—18.

SALON WYSTAWOWY PAŁACU KULTURY — wystawa prac R. Skupina „Studia krajobrazu” — g. 10—18.

znań, Polonia Warszawa — Start Lublin, Legia Warszawa — AZS AWF Warszawa.

W I lidze koszykarek odbędą się tylko dwa mecze. W jednym z nich wystąpi poznański Lech, który zmierzy się w Gdańsku z tamtejszą Spójnią. Mimo, że mecz poznańskie odbywa się na obcym terenie, mają one szansę na zwycięstwo. Przegraly co prawda dość wysoko w Krakowie z Wisłą, ale pamiętajmy, że krakowianki są najpoważniejszymi kandydatkami do tytułu mistrza Polski. Wisła przyjmuje u siebie Śląz Wrocław. Pozostałe drużyny pauzują. (st)

Przedmeczowa gorączka

Bokserzy już w Londynie

W środę w godzinach popołudniowych przybyła do Londynu bokerska reprezentacja Polski, która 19 bm. rozegra w londyńskim Albert Hall między państwowe spotkanie z Wielką Brytanią. Będzie to pierwsze od 7 lat spotkanie tych reprezentacji.

Nasza drużyna zamieszka w centrum Londynu, w hotelu Queenswady. W kilka godzin po przybyciu do Londynu nasi zawodnicy przeprowadzili lekki trening. Składy reprezentacji ustalone zostaną dopiero w czwartek rano po oficjalnym wazieniu zawodników.

Mecz Polska — Wielka Brytania wywołał w Londynie duże zainteresowanie, w głównej mierze ze względu na występ w reprezentacji Polski trzech medalistów olimpijskich, w tym dwóch złotych. W przeddzień meczu organizatorzy sprzedali ok. 4 tys. biletów (Albert Hall mieści 7 tys. widzów). Około połowy sprzedanych kart wstępu wykupił nasi rodacy mieszkający na stałe w Londynie.

dalekopisem

LEGIA — GALATASARAY 2:1
Legia pokonała w pierwszym meczu II rundy Pucharu Zwycięzców Pucharów turecką drużynę Galatasaray Stambuł — 2:1 (0:0).

Mecz nie stał na najwyższym poziomie ale był ciekawy i obfity w wiele atrakcyjnych momentów.

Turcy zawiedli, grali wolno i zbyt ostro. Legia była zespołem lepszym, ale nie miała szczęścia.

ZWYCIĘSTWO SIATKARZY

W Pradze rozpoczął się międzynarodowy turniej siatkówki mężczyzn reprezentacji akademickich Polski, ZSRR, Bułgarii, NRD, Francji i CSRS.

W pierwszym spotkaniu reprezentacja Polski pokonała Bułgarię 3:1 (12:15, 15:13, 20:18, 15:13).

GRAD REKORDÓW SPADOCHRONOWYCH

Znów notujemy dalsze rekordy krajowe ustanowione przez spadochroniarzy. Grupa spadochroniarzy Czerwona, Sobczyk, Zalasinski, Stelmazyk, Dudek, Nazarewski i Fall, ustanowiła trzy rekordy Polski w dziennym skoku grupowym z wysokości 1000 m z natychmiastowym otwarciem spadochronu. Skoczko ci uśrednił średnią odległość od centrum koła 6,655 m. Jest to rekordowy wynik dla grup 5, 6 i 7-osobowych. (za)

Komunikaty

Pilkarze Poznania przeprowadzają treningi dla wszystkich zespołów w poniedziałki, środy i piątki o godz. 20 do 22 w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 13 przy ul. Północnej. Zapraszają ćwiczą we wtorki, czwartki i piątki o godz. 17.30 do 21 w sali szkoły nr 40 przy ul. Garbary, a wiosłarze w poniedziałki i środy w sali szkoły nr 40 przy ul. Garbary (godz. 19—21) oraz w czwartki i soboty o godz. 18, na basenie przystani przy ul. Wiosłarskiej. Na treningach przyjmuje się zapisy nowych członków.

WOJ. OŚRODEK INFORMACJI TURYST. — wystawa fotografii Władysława Ruta pn. „Ślaziem Orlich Gniazd” — g. 9—17.

WOIT (St. Rynek 10) — „Ślaziem Orlich Gniazd” — g. 9—17.

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA, (ul. Chelmońskiego 20), tel. 544-44.

POWIATOWA STACJA PR, (ul. Kościuszki 103), tel. 586-86.

APTEKI: Czerwonej Armii 25, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, Głogowska 107/109, Strzelecka 33/35. TYLKO DYŻUR NOCNY: Dzierżyńskiego 349, Główna 52, Staroleńska 79.